

Niż de-mo-gra-ficz-ny nie może być cio-sem wy-mie-rzo-nym w na-uczy-cie-li, po-wi-nien być szan-są na po-pra-wę wa-run-ków nauki i pracy w szko-le

– uważa ZNP. Pro-po-nu-je w za-mian m.in. zmniejsz-e-nie licz-by uc-zni-ów w kla-sie i wy-dłu-że-nie czasu opie-ki świe-tli-co-wej.



- Na-uczy-cie-le to osoby o bar-dzo wy-so-kich kwa-li-fi-ka-cjach, mają po-koń-czo-ne stu-dia wyż-sze, cią-gle się do-kształ-ca-ły, a jed-no-cze-śnie mają po-czu-cie misji wy-ko-nu-jąc swój zawód - mówił pre-zes Związ-ku Na-uczy-ciel-stwa Pol-skie-go Sła-wo-mir Bro-niarz na kon-fe-ren-cji pra-so-wej w War-sza-wie. Przy-po-mniał, że z po-cząt-kiem roku szkol-ne-go 2013/2014 pracę star-ci w tym roku 7 tys. na-uczy-cie-li.

Jak za-zna-czył, być może w du-żych mia-stach czę-ści z nich uda się zna-leźć pracę w za-wo-dzie, ale nie w ma-łych miej-sco-wo-ściach i na wsi. - Czy pań-stwo pol-skie stać, by mar-no-wać ka-pi-tał in-te-lek-tu-al-ny? Czy ci lu-dzie mają teraz szu-kać pracy po-ni-żej swo-ich kwa-li-fi-ka-cji? - pytał Bro-niarz.

Dla-te-go – mówił – ZNP pro-po-nu-je: zmniej-szyć liczbę uczniów w kla-sie, wy-dłu-żyć czas opie-ki świe-tli-co-wej, objąć wszyst-kie dzie-ci wy-cho-wa-niem przed-szkol-nym, po-wró-cić do idei zajęć po-za-lek-cyj-nych, objąć opie-ką dzie-ci o spe-cjal-nych po-trze-bach, a także ich ro-dzi-ny.

- Zmniej-sze-nie licz-by uczniów w kla-sie z 28 do 25 nie po-pra-wi ich sy-tu-acji edu-ka-cyj-nej. Praw-dzi-wy skok na-stą-pi gdy w kla-sie bę-dzie 10-12 uczniów, wtedy jest szan-sa na in-dy-wi-du-al-ną pracę z ucznia-mi - oce-nił. Zwró-cił także uwagę, że po-pra-wa opie-ki świe-tli-co-wej po-przez więk-szy wy-miar go-dzin opie-ki nad dzieć-mi oraz zwięk-sze-nie licz-by na-uczy-cie-li zaj-mu-ją-cych się dzieć-mi oraz ob-ję-cie wszyst-kich dzie-ci wy-cho-wa-niem przed-szkol-nym, to także nie tylko po-pra-wa ich sy-tu-acji edu-ka-cyj-nej, ale miej-sca pracy dla na-uczy-cie-li.

- Po-trze-bu-je-my wszech-stron-ne-go pro-gra-mu wspar-cia na-uczy-cie-li. Pro-po-zy-cja Mi-ni-ster-stwa Edu-ka-cji Na-ro-do-wej w tym za-kre-sie jest ow-szem, cenna, ale taki pro-gram po-wi-nien już teraz funk-cjo-no-wać - pod-kre-sił pre-zes ZNP. Jak mówił, dane de-mo-gra-ficz-ne do-ty-czą-ce zmniej-sza-ją-cej się licz-by uczniów nie są znane od dziś, lecz od lat.

W ubie-głym ty-go-dniu mi-ni-ster edu-ka-cji Kry-sty-na Szu-mi-las po-in-for-mo-wa-ła, że chce prze-znać 100 mln zł ze środ-ków z Unii Eu-ro-pej-skiej na ak-ty-wi-za-cję za-wo-do-wą na-uczy-cie-li, któ-rzy utra-ci-li pracę w ciągu ostat-nich 24 mie-się-cy Będą one prze-zna-czo-ne m.in. na sta-że, szko-le-nia, stu-dia po-dy-plo-mo-we, warsz-ta-ty ak-tyw-ne-go po-szu-ki-wa-nia pracy, do-radz-two za-wo-do-we ini-cju-ją-ce roz-po-czę-cie nowej dzia-łal-no-ści go-spo-dar-czej.

Moż-li-we bę-dzie m.in. do-fi-nan-so-wa-nie wy-ni-ka-ją-ce z za-trud-nie-nia u no-we-go pra-co-daw-cy. Sub-sy-dio-wa-nie miejsc pracy u no-we-go pra-co-daw-cy bę-dzie mogło trwać mak-sy-mal-nie 12 mie-się-cy, w tym cza-sie pra-co-daw-ca bę-dzie mu-siał za-pew-nić co naj-mniej 50-proc. po-kry-cie kosz-tów za-trud-nie-nia pra-cow-ni-ka. Po-nad-to osoby, które roz-pocz-ną dzia-łal-ność go-spo-dar-czą, do-sta-ną na ten cel do-ta-cję.

W ubie-głym ty-go-dniu mi-ni-ster przed-sta-wi-ła także pro-jekt no-we-li-za-cji usta-wy o sys-te-mie o świa-ty, w któ-rym za-pro-po-no-wa-no m.in. moż-li-wość za-trud-nia w szko-łach

podsta-wo-wych w kla-sach I-III oraz w świe-tli-cach osób wspo-ma-ga-ją-cych na-uczy-cie-la. Osoby te muszą mieć przy-go-to-wa-nie uzna-ne przez dy-rek-to-ra szko-ły za od-po-wied-nie do wy-ko-na-nia tych czyn-no-ści. Nie będą jed-nak za-trud-nia-ne w cha-rak-te-rze na-uczy-cie-li.

- To po-trzeb-ne. Brak jed-nak za-pi-su jed-no-znacz-nie okre-śla-ją-ce-go wy-ma-ga-nie kwa-li-fi-ka-cji pe-da-go-gicz-nych. Tym-cza-sem osoba, od któ-rej nie wy-ma-ga się kon-kret-ne-go przy-go-to-wa-nia do pracy z dziec-kiem, nie po-win-na zaj-mo-wać się naj-młod-szy-mi ucźnia-mi - po-wie-dział Bro-niarz.

Zwró-cił on też uwagę, na to, że o cza-sie pracy osób wspo-ma-ga-ją-cych także de-cy-do-wać miał-by sa-mo-rząd. Zda-niem pre-ze-sa ZNP nie jest to dobry po-mysł. Przy-po-mniał, że obec-nie sa-mo-rzą-dy de-cy-du-ją m.in. o licz-bie go-dzin pracy pe-da-go-gów i psy-cho-lo-gów szkol-nych nie-rzad-ko wy-zna-cza-jąc go na 40 go-dzin. Jed-no-cze-śnie zwró-cił uwagę, że na jed-ne-go psy-cho-lo-ga lub pe-da-go-ga przy-pa-da śred-nio 250 ucźniów. Oce-nił, że w ta-kich wa-run-kach trud-no o sku-tecz-ną pomoc ucźniom.

Dziś dla 4,6 mi-lio-na ucźniów i ponad 666 tys. na-uczy-cie-li roz-po-czął się nowy rok szkol-ny 2013/2014.

We-dług MEN, od roku szkol-ne-go 2005/2006 o pra-wie 1,5 mi-lio-na zmniej-szy-ła się licz-ba ucźniów we wszyst-kich ty-pach szkoł. W tym roku szkol-nym licz-ba ucźniów we wszyst-kich ty-pach szkoł bę-dzie o okoł 45 tys. mniej-sza niż w roku ubie-głym.

Naj-więk-szy spa-dek wy-stę-pu-je w szko-łach po-nad-gim-na-zjal-nych - o 25 tys., nowy rok roz-pocz-nie w nich do 1,3 mln ucźniów. Licz-ba ucźniów w gim-na-zjach spad-nie o ok. 20 tys. i bę-dzie wy-no-sić 1,1 mln ucźniów. Na ubie-gło-rocz-nym po-zio-mie po-zo-sta-nie licz-ba ucźniów w szko-łach pod-sta-wo-wych - ok. 2,1 mln.